

Paczkowarki wody – można się uśmiechać, ale tak naprawdę nic lepszego nie wymyślono...

Cezary Rokicki, prezes Zarządu



Ich obecność na SUW-ach nie wynika z wymogów prawnych, a jedynie ze zdrowego myślenia na temat dostaw wody w sytuacjach awaryjnych. Oczywiście przeciwnicy paczkowarek powiedzą, że lepiej jest dostarczać wodę w cysternach, ale mając w pamięci powódzie z 1997 i 2010 roku, katastrofalne w skutkach nawałnice na Kaszubach z 2017 roku czy aktualną sytuację w Ukrainie, widać, że cysterny nie zawsze rozwiązują problem. Choć popularne beczkowozy do przewozu wody pitnej są urządzeniami, które wpisują się w strategię Planów Bezpieczeństwa Wody, to w praktyce przedsiębiorstwa wodociągowe mają w odwodzie jedną lub dwie cysterny. Nie jest to wystarczające zabezpieczenie w sytuacjach awaryjnych z uwagi na dwa podstawowe problemy – czas przygotowania cysterny oraz ograniczone możliwości dystrybucji wody. Cysternę dezynfekujemy, płuczemy, napelniamy wodą i przewozimy na miejsce awarii. Dysponując jedną cysterną, dostarczamy wodę tylko w jeden punkt, czekamy na jej opróżnienie i dopiero po powtórzeniu wszystkich czynności możemy przetransportować w inne miejsce.

Paczkowarka natomiast w zakresie możliwości logistycznych dystrybucji wody odpowiada aż 10 cysternom. Mając 1 paczkowarkę, w 5 minut uruchamiamy produkcję wody z szybkością 1500 worków na godzinę i przy użyciu ogólnie dostępnych środków transportu rozwozimy wodę w kilka lub w kilkanaście miejsc równocześnie. I to jest podstawowy argument, dlaczego

Gdyby ktoś nas zapytał, który z europejskich krajów jest najbardziej pragmatyczny w swoim postępowaniu, to pewnie w pierwszej kolejności wymienilibyśmy kraje skandynawskie i Szwajcarię. Co prawda nie wiem, jak wygląda sytuacja w Skandynawii, ale w Szwajcarii na większości stacji uzdatniania wody zamontowane są paczkowarki wody.



Szwajcarzy stosują paczkowarki wody, ale jest też inny, bardziej przyziemny i praktyczny. Tradycyjna cysterna z założenia sprawia wiele problemów z bakteriologią wody i wymaga systematycznej dezynfekcji zgodnie z procedurą zatwierdzoną przez Sanepid. Ponieważ przez większość czasu cysterny stoją puste, w gotowości, kiedy konieczne jest ich użycie, czynności proceduralne często są pomijane lub realizowane nie tak sumiennie i precyzyjnie. W efekcie dochodzi do groteskowych sytuacji, gdzie z jednej strony wodociągi podkreślają walory jakościowe dostarczanej wody, montują w szkołach poidelka, namawiają do picia wody prosto z kranu, a jednocześnie na cysternach umieszczają naklejki z napisem „Woda zdatna do picia po przegotowaniu”.

Montując paczkowarkę, definitywnie kończymy dyskusję z Sanepidem odnośnie jakości dostarczanej wody, a co więcej, często możemy liczyć na jego pochwałę.

Proffico Sp. z o.o.
Biuro Handlowe:
ul. Wiejska 11, 05-530 Góra Kalwaria